

# Ksawery Piwocki

---

## Badania nad sztuką renesansu w Polsce

---

Ochrona Zabytków 5/2 (17), 73-74

---

1952

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# OCHRONA ZABYTEKÓW

ROK V

NR 2 (17)

*W roku obecnym cały świat postępowy obchodzi pięćsetną rocznicę urodzin Leonarda da Vinci. Nauka polska postanowiła poświęcić rok ten badaniom nad sztuką polskiego renesansu. Prace te mają zasadnicze znaczenie dla konserwatorstwa i losu zabytków renesansowych.*

*Prace konserwatorskie, pozwalające na odkrycie i utrwalenie nieznanymi i niespodziewanymi wartościami architektonicznymi i rzeźbiarskimi, wniosły w ostatnich czasach cenne wiadomości do naszej wiedzy o renesansie w Polsce. Wszechstronne zaś prace badawcze historyków sztuki ułatwią wydobycie właściwych i oryginalnych cech zabytków w czasie prac konserwatorskich. Tak więc opieka nad zabytkami musi być jak najściślej związana z najnowszymi osiągnięciami naukowymi.*

## BADANIA NAD SZTUKĄ RENESANSU W POLSCE

KSAWERY PIWOCKI

Ogólnopolska konferencja naukowa w sprawie badań nad sztuką, która odbyła się w Krakowie w grudniu r. 1950, oraz obrady Podsekcji Badań nad sztuką Kongresu Nauki w r. ub. określiły w swych rezolucjach konieczność planowych i kierunkowych badań zespołowych nad kluczowymi zagadnieniami naszej historii sztuki. Ponieważ postawa realistyczna artysty określa te wartości, które współcześnie pragniemy wydobyć jako szczególnie cenne i postępowe tradycje narodowego dziedzictwa artystycznego, przeto na pierwszy plan badań wysunięto na okres najbliższy po wspomnianych obradach: przewartościowanie sztuki realistycznej XIX w., sztuki epoki Oświecenia i Odrodzenia. W tych bowiem okresach dziejów naszej sztuki najjaśniej dają się prześledzić wątki treściowe i formalne, najbardziej przydatne dla budowy nowej kultury Polski Ludowej.

Rok 1951 był poświęcony w pierwszym rządzie studium nad sztuką polską wieku Oświecenia, ukoronowaną wspaniałą i wyczerpującą, oraz na długo zapładniającą badania wystawą w Muzeum Narodowym w Warszawie. Rok obecny, w którym na apel Światowej Rady Pokoju przychodzi nam cześć m. in. 500-lecie urodzin największego być może mistrza i mędrca renesansu Leonarda da Vinci, zarówno Państwowy Instytut Sztuki, jak i Stowarzyszenie Historyków Sztuki postanowiły planowo nasycić konferencjami i wystawami, które by przyspieszyły budowę naszej wiedzy o sztuce Odrodzenia w Polsce. Prace te zapoczątkowała wielka wystawa malarstwa doby renesansu w Muzeum Narodowym w Poznaniu, podczas której odbyła się pierwsza narada naukowa międzyrodowiskowa w lutym 1952 r. Prowadzone tam dyskusje zmierzały do rozszerzenia pojęcia sztuki nowożytnej w Polsce na drugą połowę XV w. i w związku z tym postawiły ponownie zagadnienie sztuki Wita Stwosza, jako najwybitniejszego mistrza tej epoki. W maju br. w Krakowie przedyskutowano w węższym gronie badaczy problem jego sztuki, poddając krytyce dotychczasowe wyniki naszej nauki.

W końcu czerwca br. otwarta zostanie w Muzeum Narodowym w Warszawie wystawa, gromadząca polskie Leonardiana i na jej tle odbędzie się uroczysta Akademia ku czci Leonarda da Vinci. Przewidziany jest w niej udział także delegacji włoskiej, która następnie weźmie udział w konferencji kieleckiej.

W lipcu bowiem Państwowy Instytut Sztuki organizuje w Kielcach wielką roboczą konferencję naukową w sprawie badań nad renesansem polskim, połączoną z objazdem zabytków położonych w tym regionie, tak ważnym dla genezy polskiej sztuki tych czasów. W czasie czterodniowych obrad będzie wygłoszonych szereg referatów i drobniejszych komunikatów, które pozwolą zorientować się możliwie szeroko w stanie obecnych badań nad sztuką renesansową u nas, przypatrzeć się metodom w nich stosowanym oraz przedyskutować węzłowe problemy, przede wszystkim zagadnienie rodziwości tej sztuki i jej elementów, które do dziś nie straciły na aktualności. Stosunek nasz do dziedzictwa artystycznego tej epoki, wyszukanie nieprzemijających wartości jej dzieł będzie dyskutowany w podsumowaniu obrad, a wezmą w nich udział również czynni artyści plastycy, którzy najlepiej mogą wskazać na nici wiążące teorię z praktyką twórczą dnia dzisiejszego.

Równocześnie będzie oddany do druku II tom Podręcznika Historii Sztuki Polskiej, poświęcony tej właśnie epoce (1450—1650). Podręcznik ten będzie krytycznie omówiony na następnej konferencji, jaką projektuje się na październik w Krakowie. W przeciwieństwie do roboczej, szeroko rozlanej w drobnych nawet tematach konferencji kieleckiej — zjazd krakowski zajmie się nielicznymi, ale kluczowymi zagadnieniami, przede wszystkim pojęciowymi. Trzeba bowiem — jak wykazały dotychczasowe dyskusje — ustalić wreszcie jasno pojęcia takie jak: renesans, późny gotyk, manieryzm, późny renesans, barok, humanizm i ich wzajemne relacje. W praktyce naukowej pojęcia te są jeszcze wciąż budowane na formalistycznej zasadzie autonomii rozwoju sztuki, na życiu i samodzielnym jakoby rozwoju formy, bez zwracania uwagi na istotne treści, jakie ona wyraża w każdej epoce i w każdorazowym przekroju społecznym sztuki<sup>1</sup>.

Jest nadzieja, że także jesienne obrady krakowskie zaszczytą goście zagraniczni ze Związku Radzieckiego i bratnich krajów demokracji ludowej. Wówczas dyskusje te nabrałyby ogólniejszego znaczenia, także dla nauki światowej.

W ten sposób nasza wiedza o renesansie polskim zostanie niewątpliwie wzbogacona, a na przyszłość wytknięte nowe drogi dla tych badań.

---

<sup>1</sup> Wyniki tegorocznych narad i dyskusji będą ogłoszone w osobnym wydawnictwie Państwowego Instytutu Sztuki, w jednym z tomów *Studiów do historii sztuki polskiej* — serii, jaką podjęto się wydawać Ossolineum we Wrocławiu. Mniejsze prace znajdują się na łamach *Biuletynu Historii Sztuki* jeszcze w ostatnim zeszytzie bieżącego roku.